

CZY KAŻDY RODZIC MOŻE POMÓC DZIECKU W NAUCE JĘZYKA ANGIELSKIEGO?

Odpowiedź na to pytanie jest pozytywna. Moje rozmowy prowadzone podczas zebrań z rodzicami ujawniły jednak, że rodzice nie wiedzą, jak pomóc dzieciom w problemach z nauką języka angielskiego. Trudno jest im weryfikować poprawność zadań domowych odrabianych przez dzieci, jak również monitorować poziom wiedzy przed sprawdzianem. Oczywiście nieznaną nieznajomość języka angielskiego stanowi tu kłopot (często rodzice mówią, że nie uczyli się angielskiego).

Istnieją jednak pewne uniwersalne wskazówki, dzięki którym można pomóc dzieciom w nauce języka angielskiego (jak również każdego innego języka obcego).

Należy zatem:

- sprawdzać, czy dziecko SYSTEMATYCZNIE odrabia prace domowe i uzupełnia ćwiczenia oraz zeszyt lekcyjny;
- dopilnować, żeby dziecko codziennie spędzało chociaż chwilę nad językiem angielskim (w nauce języka obcego systematyczność jest kluczem do sukcesu!);
- powiedzieć dziecku, by przepisało kilkanaście/kilkadziesiąt razy słówka z książki z czytanki bądź te z zeszytu spod tematu lekcji, a następnie sprawdzić poprawność tych słów; w ten sposób dziecko nabywa umiejętność pisania, ćwiczy „niepołykanie” liter i przy okazji zapamiętuje słownictwo;
- można też spytać ustnie z tych słówek (mając przed sobą zeszyt rodzic zorientuje się, że dziecko myli słówko z innym);
- trzeba być konsekwentnym – jeżeli dziecko nie umie słówek, musi wrócić do nauki (dzieci często siedzą obłożone książkami, jednak nie zawsze uczą się);
- zachęcać dziecko do korzystania z płyty dołączonej do książki, wspólnie z nim słuchać piosenek z płyty;
- zachęcać dziecko do korzystania ze słowników, wypożyczania książek anglojęzycznych;
- uświadamiać dziecku, że znajomość języka obcego przyda mu się w dorosłym życiu;
- wspólnie z dzieckiem ćwiczyć nowe słownictwo w formie pisanej.

Nie da się ukryć, iż powyższe wskazówki nie należą do wybitnych. Są to proste zasady, które przyniosą satysfakcję zarówno rodzicowi jak i gimnazjaliście. Rodzic może czerpać wiele przyjemności ze wspólnej nauki języka angielskiego. Może się okazać, że syn/córka będą nauczycielami dla mamy/taty. Najważniejsze jest to, że nastolatek poświęci czas aktywnej nauce, będąc wspieranym i kontrolowanym przez rodzica. Większość gimnazjalistów potrzebuje ścisłego nadzoru osoby dorosłej. Sylwia Banach – nauczycielka języka angielskiego GJK w Łącku